

# Irena Kwiatkowska, Zosia i u

W lesie przy strumyku  
Zosia rwie jagody  
Na siwym koniku  
jedzie ułan młody  
Hej, dziewczyno, rzuć jagódki  
Wszak ułana żywot krótki  
Już za lasem wre potyczka  
Rumianego użycz liczka  
Zosia oczy skryła  
skromnie pod rzęsami  
sukienkę splamiła  
sobie jagódkami  
A choć krzyczy mama sroga  
Nie żałuje nic nieboga  
Bo z ułana za dwa dzionki  
Jeno krzyżyk i skowronki

W lesie przy strumyku  
Zosia szuka jeżyn  
Na gniadym koniku  
drugi ułan bieży  
ułan młody i dorodny  
i miłości Zosi godny  
Chwyci Zosię wół i przegnie  
I pokocha, i polegnie  
Jak woda w strumyku  
Tak Zosi czas leci  
Na wronym koniku  
pędzi ułan trzeci  
Ułan pięknie Zosię prosi  
strasznie żal ułana Zosi  
A nad nimi chmurka sina  
I czerwona jarzębina  
Zbiera Zosia grzybki  
Zebrała z pół kwarty  
Na bułanku chybkim  
pędzi ułan czwarty  
A gdy już skończone boje  
wodzi Zosia dziecię swoje  
Na kurchanek w polu świeży  
gdzie tatusiów szwadron leży